

## UCHWAŁA

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Dorota Rysińska

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant: Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Beaty Mik

w sprawie G. W., R. K. i M. D.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 grudnia 2013 r.,

przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w G.,

postanowieniem z dnia 17 września 2013 r., [...], zagadnienia prawnego:

czy użyte w art. 299 § 1 k.k. znamię „>> pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego<<, (...) wypełniają (...) wartości majątkowe, w tym środki płatnicze, które zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, a więc pochodzące bezpośrednio z czynu zabronionego, czy też jego desygnatem są tylko i wyłącznie te wartości, które zostały uzyskane przy pomocy korzyści pochodzących z przestępstwa.

podjął uchwałę:

**udzielić odpowiedzi jak w pkt. 1 uchwały z dnia 18 grudnia 2013 r.**

**w sprawie I KZP 19/13.**

## UZASADNIENIE

Przedstawione przez Sąd Apelacyjny w G. zagadnienie prawne wyłoniło się podczas rozpoznawania apelacji jednego z obrońców oskarżonego G. W. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 listopada 2012 r., [...]. Tym wyrokiem G. W., R. K. i M. D. zostali uznani za winnych m.in. tego, że w okresie od czerwca 2002 r. do 13 listopada 2002 r. w S. i G., działając wspólnie i w porozumieniu, realizując z góry powzięty zamiar, podejmując poszczególne zachowania w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, G. W. kierował wykonywaniem, a R. K. i M. D. uczestniczyli w czynnościach zmierzających do udaremnienia stwierdzenia przestępczego pochodzenia i miejsca ulokowania środków pieniężnych stanowiących korzyści związane z popełnieniem czynu zabronionego, polegającego na nielegalnym wprowadzaniu do obrotu gospodarczego przez osoby działające w firmie R. sp. z o. o. w G. oraz osoby współdziałające z tą firmą oleju opałowego oraz odbarwionego oleju opałowego jako oleju napędowego, bez odprowadzania należnego Skarbowi Państwa podatku akcyzowego związanego z przekwalifikowaniem paliwa, przy czym czynności te polegały na tym, że:

- w okresie od 17 czerwca 2002 r. do 22 lipca 2002 r. na rachunek bankowy firmy O. sp. z o. o. z siedzibą w S. w F. Bank S.A. wpłacano pieniądze dostarczone przez przedstawicieli firmy R. spółka z o. o. w łącznej kwocie 7.579.900 zł, pochodzące z czynu zabronionego opisanego wyżej, wykorzystując przy tym podrobione dowody wpłat M. M. z firmy C. i M. B. z firmy F. sp. z o. o. i podając jako tytuły wpłat fikcyjne transakcje obrotu paliwami;

- w okresie od 5 czerwca 2002 r. do 13 listopada 2002 r. za pośrednictwem rachunków bankowych firmy O. sp. z o. o. przekazywano pieniądze, o których mowa wyżej, na rachunek bankowy firmy PHU R. sp. z o. o. w łącznej kwocie 419.300 zł oraz na rachunek R. G. S.A w B. Oddział w G. w łącznej kwocie 6.481.000,- zł (z tytułem zapłaty „Za faktury spółki R.”) jako rzekomą zapłatę za olej opałowy, który faktycznie nigdy nie został sprzedany przez R. sp. z o. o. dla O. sp. z o. o., w wyniku czego sprawcy działający w ramach firmy O. sp. z o. o. uzyskali korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 158.271,- zł, przy czym oskarżeni z popełniania przestępstw uczynili sobie stałe źródło dochodu.

Sąd Okręgowy w G. zakwalifikował ich czyn jako występki z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 299 § 1 i § 5 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. Wyrok ten został zaskarżony przez obrońców oskarżonych. W apelacji obrońcy oskarżonego M. D. podniesione zostały zarzuty dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd I instancji dotyczących sprawstwa M. D. Natomiast w apelacjach wniesionych przez obrońców oskarżonego G. W. zostały podniesione zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 299 § 1 i 5 k.k. Każdy z obrońców w inny sposób argumentował naruszenie tego przepisu. W apelacji sporządzonej przez adw. T. S. zarzucono naruszenie prawa materialnego polegające na nieprawidłowej kwalifikacji przypisanego oskarżonemu czynu, który zdaniem obrońcy wypełnia znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., a ponadto zarzucono rozszerzającą, niekorzystną dla oskarżonego wykładnię przepisu art. 299 § 1 k.k. polegającą na przyjęciu, iż wystarczającym jest uprawdopodobnienie zaistnienia czynu zabronionego, będącego pierwotnym źródłem korzyści, o których mowa w art. 299 § 1 k.k. W apelacji sporządzonej przez adw. P. B., w zakresie pkt I wyroku Sądu Okręgowego w G., czyli skazania za przestępstwo z art. 299 § 1 k.k., zarzucono obrazę tego przepisu polegającą na uznaniu, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona opisanego w nim występkę, mimo niewykazania, że środki będące przedmiotem czynności wykonawczych stanowiły korzyść pochodzącą z czynu zabronionego. Natomiast w apelacji sporządzonej przez adw. R. D., w zakresie pkt I wyroku Sądu Okręgowego w G., podniesiony został zarzut naruszenia prawa materialnego polegający na braku wykazania istnienia „przestępstwa pierwotnego”, z którego pochodzić miały korzyści będące przedmiotem „prania” oraz przyjęciu, że czyn zabroniony, o którym stanowi art. 299 § 1 k.k. może wypełniać znamiona przestępstwa skarbowego. Formułując zarzut naruszenia art. 299 § 1 k.k. obrońca podniósł również, że środki pieniężne stanowiące przedmiot czynności wykonawczych pochodziły bezpośrednio z przestępstwa skarbowego, tym samym nie spełniają przymiotu „korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego”. W jego ocenie warunek ten spełniają tylko środki pochodzące pośrednio z czynu zabronionego.

Rozpoznając ten ostatni zarzut apelacji wniesionej na rzecz oskarżonego G. W. Sąd Apelacyjny w G. powziął wątpliwość wyrażoną w przedstawionym wcześniej zagadnieniu prawnym. W odpowiedzi na przedstawione pytanie

Prokurator Prokuratury Generalnej stwierdził, że w sprawie zaistniały przesłanki do rozstrzygnięcia przekazanego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego i wniósł o podjęcie uchwały, że przedmiotem czynności wykonawczych przestępstwa określonego w art. 299 § 1 k.k. są środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości, które stanowią korzyść majątkową osiągniętą zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio z popełnienia czynu zabronionego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skuteczne wystąpienie przez sąd odwoławczy z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko wówczas, gdy łącznie spełnione są następujące przesłanki:

- w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się „zagadnienie prawne”, czyli istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu lub przepisów rozbieżnie interpretowanych w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych przeciwstawnych interpretacji;

- zagadnienie to wymaga „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli przeciwdziałania rozbieżnościom interpretacyjnym, już zaistniałym w orzecznictwie, bądź mogącym – z uwagi np. na istotne różnice poglądów doktryny – w nim zaistnieć, które to rozbieżności są niekorzystne dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce;

- pojawiło się ono „przyrozpoznawaniu środka odwoławczego”, a więc jest powiązane z konkretną sprawą, i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego zależy rozstrzygnięcie danej sprawy (zob. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz, Warszawa 2008, s. 953-955; R. A. Stefański, Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264 - 299 i przywołane tam obszerne orzecznictwo i piśmiennictwo).

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Prokuratora Prokuratury Generalnej, że w przedstawionej przez Sąd Apelacyjny w G. sprawie mamy do czynienia z istotnym

problemem interpretacyjnym, który prowadzi do rozbieżności w orzecznictwie sądowym oraz wypowiedziach doktryny prawa karnego. W związku z przytoczoną treścią zarzutu apelacji jednego z obrońców G. W., stwierdzić należy, że wyłoniło się ono podczas rozpoznawania środka odwoławczego. Od wyniku jego rozstrzygnięcia zależy rozpoznanie tej apelacji. Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy podjął w dniu 18 grudnia 2013 r., w sprawie I KZP 19/13, uchwałę dotyczącą takiego samego zagadnienia prawnego, którą Sąd Najwyższy w tym składzie w pełni podziela, nie ma już zatem potrzeby dokonywania zasadniczej wykładni ustawy.

Zgodnie z treścią tej uchwały:

*„1. przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa określonego art. 299 § 1 k.k. są wymienione w tym przepisie „środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości” pochodzące pośrednio lub bezpośrednio z popełnienia czynu zabronionego;*

*2. sprawcą przestępstwa określonego w art. 299 § 1 k.k. może być również sprawca czynu zabronionego, z którego popełnieniem związana jest korzyść stanowiąca przedmiot czynności wykonawczej.*

*(...)”*

Uchwale tej Sąd Najwyższy nadał moc obowiązującej zasady prawnej.

Podzielić należy argumentację zawartą w tej uchwale i odsyłając do jej uzasadnienia w tym miejscu jedynie przytoczyć główne argumenty, które przemawiały za jej podjęciem. Przede wszystkim za stanowiskiem, że przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa określonego w art. 299 § 1 k.k. może pochodzić bezpośrednio lub pośrednio z czynu zabronionego przemawia wykładnia językowa tego przepisu. Przedstawiciele doktryny reprezentujący przeciwne stanowisko podnoszą, że art. 299 § 1 k.k. wymaga zaistnienia związku przyczynowego między „brudnymi pieniędzmi” a korzyścią związaną z popełnieniem czynu zabronionego, a nie pomiędzy „brudnymi pieniędzmi” a popełnieniem czynu zabronionego (J. Skorupka, Pojęcie brudnych pieniędzy w prawie karnym, Prok. i Pr. 2006, nr 11, s. 43-45). Jak słusznie podkreślił jednak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 grudnia 2013 r., I KZP 19/13, użyte przez prawodawcę sformułowanie

„pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego” wskazuje, że związek rzeczy i praw stanowiących przedmiot czynności wykonawczej tego typu przestępstwa z czynem zabronionym może mieć charakter bezpośredni lub pośredni.

Argumenty przemawiające za trafnością zajętogo stanowiska wynikają również z wykładni systemowej. Zestawienie znamion przestępstwa prania pieniędzy i paserstwa, prowadzi do wniosku, że zwrot użyty w art. 299 § 1 k.k. dla określenia przedmiotu czynności wykonawczej zawartego w nim typu przestępstwa ma inne znaczenie niż użyty w art. 291 § 1 k.k. zwrot „rzecz uzyskana za pomocą czynu zabronionego”. Nie oznacza to jednak, że z zakresu pojęcia „brudnych pieniędzy” wyłączone zostały rzeczy lub prawa majątkowe, które pochodzą bezpośrednio z czynu zabronionego. Intencją ustawodawcy było bowiem takie określenie związku środków będących przedmiotem prania pieniędzy, aby objąć nim zarówno te mające bezpośredni, jak i pośredni związek z czynem zabronionym. W przeciwnym razie sprawca przestępstwa, w którego znamionach wymagany jest luźniejszy związek przedmiotu czynności wykonawczej z tzw. bazowym czynem zabronionym, ponosiłby surowszą odpowiedzialność, niż sprawca przestępstwa, w którego znamionach wymagany jest ściślejszy związek (J. Duży, Pranie pieniędzy, w: Zorganizowana przestępczość podatkowa w Polsce. Zwalczenie przestępczego nadużycia mechanizmów podatków VAT i akcyzowego, Warszawa 2013, s. 69-70). Należy również podkreślić, że różnica między omawianymi typami przestępstw polega także na odmiennym przedmiocie ochrony. Sprawca przestępstwa z art. 299 § 1 kk godzi w prawidłowość obrotu gospodarczego, której nie sprzyja występowanie w tym obrocie środków pochodzących w sposób bezpośredni lub pośredni z czynu zabronionego (zob. również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2010 r., sygn. akt II KK 226/09, Lex nr 590212).

Za stanowiskiem zajętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 grudnia 2013 r., I KZP 19/13 przemawia również *ratio legis* kryminalizacji prania pieniędzy. Przeciwnicy tego poglądu podnoszą wprawdzie, że rzeczy lub prawa bezpośrednio pochodzące z czynu zabronionego są przedmiotem czynności stanowiących jedynie wstępny etap procedury „prania pieniędzy”, określane jako „lokowanie” (zob. J. Długosz, Przepisy prawa prania pieniędzy, w: System prawa karnego. Przepisy przeciwko mieniu i gospodarcze. Tom 9, pod red. R. Zawłockiego, Warszawa 2011, s. 586-588). Skoro jednak podczas „lokowania” dochodzi do wprowadzenia tzw.

„brudnych pieniędzy” do systemu finansowego, to już wówczas zachodzi potrzeba ochrony tych dóbr prawnych, dla których prawodawca zdecydował się na kryminalizację prania pieniędzy (J. Bojarski, Przepisy gospodarcze związane z działalnością banków, Toruń 2001, s. 104-105).

Na zakończenie podkreślić należy, że dokonując wykładni art. 299 § 1 k.k., należy mieć na uwadze także ciążące na Polsce zobowiązania międzynarodowe. Zgodnie z art. 1a) Konwencji Rady Europy o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu, sporządzonej w Warszawie w dniu 16 maja 2005 r. (Dz.U. 2008, Nr 165, poz. 1028) „dochody” oznaczają każdą korzyść ekonomiczną pochodzącą lub uzyskaną bezpośrednio lub pośrednio z przestępstw. Podobnie rozumiane jest pojęcie „dochodów z przestępstwa” na gruncie Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 r. (Dz.U. 2005 Nr 18, poz. 158 ze zm.). Zgodnie z art. 2 e) tej Konwencji dochody z przestępstwa oznaczają każde mienie pochodzące lub uzyskane, w sposób bezpośredni lub pośredni z popełnienia przestępstwa.

Z powyższych względów uchwalono, jak na wstępie.

/km/